

Sygn. akt IV Ka 312/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Morawiec

Sędziowie: SSO Jadwiga Żmudzka (spr.)

SSR del. Janusz Kawalek

Protokolant: st. prot. Justyna Machulak

przy udziale Doroty Brzegowy Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 roku, sprawy

P. E.

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 5 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z dnia 20 stycznia 2014r. sygn. akt II K 1210/12/S

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. w pkt I przyjmuje, że oskarżony P. E. będący członkiem Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ulicy (...) w K. w okresie od nieustalonego dnia 2008r. do dnia 17 września 2010r. w K. poprzez samowolne podłączenie się do obwodów instalacji elektrycznej zasilania domofonu oraz oświetlenia klatki schodowej i piwnic budynku dokonał zaboru w celu przywłaszczenia energii elektrycznej o wartości 3818 zł (trzy tysiące osiemset osiemnaście złotych) na szkodę pozostałych członków tej Wspólnoty Mieszkaniowej i obniża wymierzoną mu karę pozbawienia wolności do 4 (czterech) miesięcy oraz obniża wymierzoną mu grzywnę do 20 (dwudziestu) stawek dziennych;

2. zmienia w całości pkt III wyroku w ten sposób, że na mocy art. 72 § 2 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przypisanym mu przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego - Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ulicy (...) w K. kwoty 3.758 zł (trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt osiem złotych) w terminie do dnia 31 marca 2015 roku;

II. w pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego - Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ulicy (...) w K. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Odwoławczym.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Beata Morawiec SSR (del) Janusz Kawalek

Sygn. akt IV Ka 312/14

UZASADNIENIE

P. E. oskarżony został o to, że:

w okresie od nieustalonego dnia 2008 roku do dnia 17 września 2010 roku w K. poprzez samowolne podłączenie się do obwodów instalacji elektrycznej zasilania domofonu oraz oświetlenia klatki schodowej i piwnic budynku dokonał zaboru w celu przywłaszczenia energii elektrycznej o łącznej wartości strat w kwocie 7755,60 zł na szkodę członków Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ul. (...) w K.

to jest o przestępstwo z art. 278 § 5 kk

Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie sygn. II K 1210/12/S wyrokiem z dnia 20 stycznia 2014 roku orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. uznaje oskarżonego P. E. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia stanowiącego występpek z art. 278 § 5 kk i za ten czyn na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 278 § 5 kk wymierza oskarżonemu karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 2 i § 3 kk wymierza oskarżonemu karę 30 (trzydziestu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

II. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

III. na mocy art. 72 § 2 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ul. (...) w K. kwoty 5337,4 (pięć tysięcy trzysta trzydzieści siedem 40/100) złotych w terminie 5 (pięciu) miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego wyroku;

IV. na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2002 r. Nr 123 poz. 1058 ze zm.) oraz § 2 ust. 1 pkt. 2 i § 14 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. J. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 1461,24 (tysiąc czterysta sześćdziesiąt jeden 24/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. E. z urzędu;

V. na zasadzie art. 627 kpk w zw. z art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 29 ustawy prawo o adwokaturze oraz § 2 ust. 1 i 2 i § 14 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt. 3 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ul. (...) w K. kwotę 1461,24 (tysiąc czterysta sześćdziesiąt jeden 24/100) złotych tytułem zastępstwa procesowego;

VI. na zasadzie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oraz oskarżony.

Apelacja obrońcy oskarżonego zaskarża wyrok w całości zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 278 § 5 Kodeksu karnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego P. E. wyczerpuje znamiona typu czynu zabronionego określonego we wskazanym przepisie.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. E. od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

2. zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. E. z urzędu.

Oskarżony P. E. w terminie dla wniesienia apelacji wniósł pismo (k. 547), w którym wskazał, że oskarża A. K. i B. T., że podpisywały swojemu wspólnikowi P. W. – adwokatowi pełnomocnictwo prawne, nie w swoim imieniu, ale podpisały pełnomocnictwo w imieniu całej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w K. w sprawie o sygn. akt II K 1210/12/S, aby pozbawić P. E. wolności i pieniędzy oraz w sprawie o sygn. akt I C 781/12 S w celu pozbawienia P. E. mieszkania przy ul. (...) w K. poprzez oszukiwanie składów (...) w tych sprawach, że mają one prawo występować w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w K., nie posiadając ani pełnomocnictw Wspólnoty Mieszkaniowej (...) ani też nie posiadając tytułu prawnego właścicielskiego w budynku przy ul. (...) w K. i tym samym praw do występowania w imieniu, czy też jako Wspólnota Mieszkaniowa, wiedząc wraz z adwokatem P. W., że Wspólnota Mieszkaniowa nie posiada osobowości prawnej i tym samym nie może występować przed żadnym Sądem jako strona, a zwłaszcza oskarżająca i to jeszcze kogoś z tej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w K., a w tym wypadku P. E..

1. o zawieszenie postępowania sądowego o sygn. akt I C 781/12/S, a przy wyroku o sygn. II K 1210/12/S poprzez przyznanego P. E. pełnomocnika prawnego wystąpienie o kasację wyroku, a także innych wyroków wydanych na podstawie toku spraw z udziałem w sprawie pełnomocnictw podpisanych przez, zwłaszcza A. K. wraz z K. K. czy też B. T. jako pełnomocnictwo Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w K. niezarejestrowanej prawnie do tej pory w odpowiednich urzędach;

2. zasądzenie od oskarżonych kosztów sądowych według norm przypisanych wraz z kosztami zastępstwa prawnego P. E.;

3. wydanie wyroku zaocznego wobec niestawiennictwa stron;

4. naprawienie szkód w całości P. E..

Oskarżony wniósł o przyłączenie w poczet oskarżonych, jeżeli Sąd uzna to za stosowne mec. P. W. lub według decyzji Sądu rozpatrzenie tej kwestii prawnej w odrębnym postępowaniu Sądowym na podstawie pełnomocnictw Wspólnoty i zarazem braku podstaw prawnych takich pełnomocnictw.

W apelacji oskarżony zarzucił, że :

1. Faktem najważniejszym jest oszukanie najpierw Policji, a potem Policja oszukała Prokuraturę, która wystąpiła do Sądu z oskarżeniem P. E., a Sąd wydał dość niesłuszny wyrok dla P. E. właśnie niesłuszny na tej samej podstawie prawnej oszukania Policji co do praw oskarżenia właśnie P. E. jako popełniającego przestępstwo. Jeżeli adwokat P. W. jest adwokatem też P. E. bo jest i reprezentuje w Sądzie i na Policji i w Prokuraturze całą Wspólnotę Mieszkaniową (...) w K., to nie może z mocy tego prawa właśnie reprezentować i zarazem oskarżać Wspólnotę Mieszkaniową jednostkowo kogoś z tej Wspólnoty, a zarazem przeciw komuś ze Wspólnoty,

2. Druga sprawa to właśnie stworzenie Prawa Energetycznego przez tego adwokata na podstawie którego adwokat w imieniu Wspólnoty bez sprecyzowania kto z tej Wspólnoty oskarża P. E. jako Wspólnota przeciw Wspólnocie;

3. Trzecia sprawa to brak rejestracji Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w Sądzie przecież i tym samym brak zarządu, przewodniczącego, konta w Banku siedziby z godzinami przyjęć stron czyli faktycznie jest Wspólnota i jej nie ma czyli określenie jest i dotyczy określonej grupy osób jak zastęp harcerzy ale bez drużynowego czyli w tym wypadku braku przewodniczącego Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w K. i oczywiście potem rejestracji w Sądzie,

4. Nazywa się to sprzecznością interesów określonych w kanonach Prawa Karnego jako oszukanie najpierw Policji, a potem Prokuratury oraz Sądu oraz podstawa prawna do przekazania akt sprawy tej z Sądu Okręgowego celem zbadania zasadności tych szczegółów prawnych właśnie przez Prokuraturę,

5. Oczywiście z jeszcze jednym szczegółem prawnym, a mianowicie głównym świadkiem oskarżenia czyli M. S., który z jednej strony podaje się jako zarządca (...), a nie posiada umowy ważnej na zarządzenie i administrowanie (...) od

co najmniej 2008 roku i tym samym zamiast dbać o Wspólnotę Mieszkaniową (...) jaką jest E. P. – występuje przeciw P. E., czyli przeciw Wspólnocie. Na dodatek jeszcze rachunki czyli faktury on sygnuje, czyli podbija wszystkie faktury przedłożone w aktach pieczętą swojej firmy (...). Czyli kto dla kogo wykonywał prace elektryczne jeżeli L. wykonywał te prace na (...) na polecenie właśnie (...) dopomina się tych pieniędzy za te faktury, a E. jego o to nie prosił, który jest chlebodawcą (...) nie miał prawa ani zlecać ani też wykonywać żadnych prac bez E. zgody na te prace. Oskarżony wskazał na sprzeczność prawną polegającą właśnie na albo składaniu fałszywych zeznań, że E. nielegalnie prąd kradnie z klatki schodowej (...) z własnego licznika, albo braku winy E. w tej kradzieży, bez kradzieży, bo tylko tak można określić wyjaśnienie kradzieży prądu z licznika, którego współwłaścicielem jest E. P. właśnie.

6. Jako dowód w tej sprawie zostały przedłożone faktury za zapłatę za cały prąd zużyty poprzez licznik elektryczny na klatce schodowej (...) w okresie czasu od 2008 roku do 2010 roku i bez podziału na współwłaścicieli, ale z żądaniem pieniędzy od E.. Co jest może pominięciem tej kwestii właśnie przez Sąd, ale Sąd był nieświadomy że takie rozliczenia powinny odbywać się w postępowaniu Cywilnym, a Sąd nie wiedział, że S. wraz z K. i Z. uniemożliwił takie postępowanie Sądowe o sygn. akt I Ns 29/11/S oraz oczywiście z adwokatem występującym w tych sprawach wszystkich P. W.. Do tej pory przedstawił w pełni znamiona podstawy prawnej powrotu akt do Prokuratury, gdyż tak tylko oszustwa występowanie przeciwko E. za pieniądze E. Wspólnota przeciwko tej samej Wspólnocie, adwokat co tworzy nedorzeczne Prawa Energetyczne bez odniesienia do faktycznych Praw Energetycznych opisanych w Ustawach Dziennika Ustaw, czy też podręcznikach szkolnych w nauce zawodu elektryk np. zeznań nedorzecznych bo przeciw chlebodawcy P. E. a zarazem występuje w imieniu Wspólnoty i to przeciw Wspólnocie, bo E. jest we Wspólnocie tej samej, a to jeszcze Sąd wprowadza w błąd taki W. bo nie przedstawia dowodu, a opiera się na właśnie stworzonym przez siebie Prawie Energetycznym, a co najważniejsze o niedopuszczalnym prawnie fakcie konflikcie interesów zastępowania stron oraz Sądu poprzez preferowania wyroków na podstawie Kodeksu Karnego i to może duże szczęście nie napisanego kodeksu karnego przez W. co było by już za dużą bezczelnością tego W.. A o bezczelnym oszukaniu Policji nawet nie pisze, bo zarówno W. jak i S. i K. twierdzą nie bez podstaw prawa, że Policja jest do tego stopnia skorumpowana i oszukana, że od co najmniej od 2008 roku Oni żądają całą policję, czego namacalnym dowodem jest ta sprawa wyżej wymieniona bo jeden zespół Policji przez cały rok umorzył postępowanie, ale po odesłaniu na emeryturę drugi młody zespół Policji stworzył ten akt oskarżenia P. E.. Można przypuszczać, że byli to Policjanci w małym lub znikomym stopniu zgodni do korupcji i mało ulegli właśnie i W. i S. i K. i dlatego są na emeryturze może, a także może i wiedzieli, że to są za duże oszustwa w tej sprawie które nie przejdą w Sądzie, a oni będą „wisieć” w przerośni. Rozliczenia faktur nigdy nie mogą być rozliczane w Sądach karnych, a tylko w Sądach cywilnych o czym mówi prawo o czym taki W. wie bo się w szkole sądownictwa uczył przecież. Jeżeli taki oszust w szeregach prawników takich jak Sędziowie, Prokuratorzy ma szansę stawiać oszustwa i sztuczki oszustw występowania w imieniu Wspólnoty nie zarejestrowanej w KRS- e przeciw to Wspólnocie, tworzyć Prawo Energetyczne, które jest dowodem oskarżenia w sprawie E. przedkładać dowody faktury choć wie o tym, że to nie jest dowód w Sądzie itd. To rzutuje bardzo źle na całe Sądownictwo i szkoły sądownicze, które w ten sposób hodują, czy też płodzą takich prawników jak W.. Ponadto taki W. ukrywa takie fakty jak praca w szarej strefie, albo po prawdzie praca S. jako zarządcy (...) w K. bez umowy, czy to aktualnej czy też prawnie ważnej od 2008 roku przecież . Czyli jeżeli S. to oszust, to kim jest W., co nie tylko te fakty ukrywa, ale ze S. współpracuje, oskarżając E. ?.

7. I w ten sposób przechodzimy do drugiej części uzasadnienia apelacji, czyli dowodów przestępstwa. Tylko kogo, czy na pewno E., bo to tej pory Ci co oskarżają udowadniają własne przestępstwa, a nie podejrzenie przestępstw, ale wracając do sprawy to trzeba wyraźnie powiedzieć, że jest całkowity brak dowodów w tej sprawie z winy właśnie W., S. i K.. Brak dowodów takich które by w pełni uzasadniły wyrok E..

Zacznijmy od miejsca przestępstwa i Biegły Sądowy ustalił wraz ze S., a mianowicie brama i korytarz od bramy wejściowej do wyjścia na podwórku. To miejsce potwierdza w zeznaniach J. W., B. Z., A. K. oraz Biegły Sądowy i tutaj jest jeden szczegół przyczynowo prawny, a mianowicie wszyscy zostali wezwani do tej bramy w momencie prac E. w bramie przez A. K., która wszystkim w/w osobom wezwała i kazała mówić, że E. w bramie nielegalnie czerpie prąd administracyjny. Nie został poruszony w toku rozprawy fakt, że A. K. wraz z K. K. napisały pismo na Policję, że E. kradnie prąd z klatki schodowej i nakazały Policji, aby sprowadziły elektryków z (...) aby ukarać E. przez Sąd. Nie

tak daleko jak w Sądzie w piwnicy, która jest określana jako zero poziom jest księgarnia posiadająca za 50 złotych opis prawny nielegalnego czerpania energii, która w ogóle nie spełnia wymogów prawnych w tej sprawie i tam pisze wyraźnie, że fakt nielegalnego czerpania energii musi potwierdzić właśnie (...) jako kompetentny dystrybutor energii i przestępstwo może być tylko wobec (...) popełnione, a nie wobec takiej np. K., czy też Wspólnoty Mieszkaniowej, która nawet nie ma swojego ani konta w Banku ani siedziby, ani też przewodniczącego ani umowy z zarządcą, który wraz ze swoimi ludźmi typu np. L. zarówno do mieszkań jak i do piwnic, czy też mieszkań jak dobrze piszę do mieszkań z mocy prawa i prąd poprzez liczniki musi dostarczyć jeżeli te swoje funkcje we Wspólnocie, czy też jako zarządca sprawuje. Czyli klatka schodowa nie może być z mocy prawa miejscem przestępstwa, czyli na klatce schodowej prąd adm. jest dla wszystkich zgodnie z prawem ale tylko prąd z licznika, a nie sprzed licznika bo za to kara (...) Proste jeżeli do tego dorzucimy fakty złożone w trakcie składania zeznań świadków takie jak, że wiedzieli oni czy E. w trakcie np. prac w bramie legalnie, czy też nielegalnie korzystał z instalacji elektrycznej wykonanej za własne pieniądze E. oraz czy legalnie, czy też nielegalnie korzystał z prądu adm. na klatce schodowej. Mówili i twierdzili to co im kazała mówić i wzywała aby byli jako świadkowie – A. K. przy każdym ze świadków.

8. Jest jeszcze jedna kwestia przedstawiana w sposób oszukańczy, czyli oszustwo na sali sądowej uskutecznione, a mianowicie fakt wykonania dwóch lamp z dwoma załącznikami po środku podwórka (...) przez P. E. i fakcie, że to właśnie K. osobiście oraz ze S. i innymi ludźmi wielokrotnie to oświetlenie niszczyli, a ostatnim razem wyrwali kable z prądem administracyjnym do tych lamp. Jest to szczegół w ogóle albo w znikomym stanie poruszony w toku sprawy, a ma dość istotne znaczenie, gdyż to oświetlenie znajduje się w połowie podwórka pomiędzy mieszkaniem E. a bramą na podwórko i jeżeli K. twierdziła do (...) że E. czerpie prąd do mieszkania z klatki schodowej to przy wyrwanych kablach to jest niemożliwe a K. składa fałszywe zeznania, że E. czerpie prąd z klatki schodowej do swojego mieszkania. Czyli pozostaje czerpanie prądu z klatki schodowej do piwnicy E., przez E. właśnie co już nawet nie jest przestępstwem, ale obowiązkiem i S. i Wspólnoty dla całej kamienicy.

9. Czyli faktycznie nie ma ani miejsca przestępstwa E. ani też ilości ukradzionego jakoby przez E. prądu administracyjnego. I trzeba tu powiedzieć, że technika stoi tak wysoko, że pomiarów dokonuje się teraz nawet na odległość kilku metrów. Wskazał, że rozumiem, że Biegły Sądowy ma 75 lat, ale mogła sobie K. poszukać młodszego Biegłego Sądowego, który by mógł faktycznie dokonać jakichkolwiek pomiarów, a nie tak jak ten biegły p. D. jako dowody daje popis wycień z faktur. Dobrze, że nie ze swojego mieszkania ale faktury nigdy nie mogą być dowodem nielegalnego czerpania prądu przez nikogo bo na fakturach jest kwota do zapłaty, a nie nielegalne zużycie prądu. I tu wracamy do (...) który rachunki przedstawione przez D. wystawia dla E. właśnie, a nie dla D.. I to E. ma te faktury płacić, a nie D., płacić (...) razem ze współwłaścicielami licznika. Rozumiem, że faktury E. za dwudziesto metrowe mieszkanie przy ul. (...) były za wysokie, bo po 1800 złotych – no coś ogrzewanie akumulacyjne kosztuje, ale ani Sąd ani też D. ani Wspólnota tych rachunków nie chcieli oglądać ani też w tej sprawie byłyby przedstawione niezgodnie z prawem bo na żadnej fakturze, czy to E., czy też D., czy też licznika prądu adm. w bramie (...) nie pisze, że jest tam opłata za prąd nielegalnie czerpany bo za taki prąd nielegalnie czerpany faktury wystawia (...) i on sam te faktury przedkłada w Sądzie, a nie taki D. który tytułuje się biegłym ale chyba w oszustwach oszukiwaniu Sądu właśnie poprzez przedkładanie faktur E. i manipulowaniu kwotami opłat legalnie pobieranych przez (...) za energię zużytą przez licznik prądu administracyjnego. Ponadto biegły oprócz tych faktur E. za prąd adm. nie przedstawił innych dowodów nielegalnego czerpania prądu przez E.. A świadkowie namacalnych dowodów ani nie przedstawili ani też nie zeznali, że czerpanie prądu przez świadków w tej sprawie jest nielegalne gdyż sami do tej pory według Prawa Energetycznego p. W. korzystają nielegalnie z prądu adm. poprzez wzmacniacze antenowe, anteny zbiorczej, zasilanie Internetu poprzez wzmacniacz sygnału Rutera i software na strychu (...), a także poprzez swoje firmy, które wykonują potrzebne i niepotrzebne prace dla (...) w K.. I prąd administracyjny płynie z klatki schodowej do mieszkania wszystkich świadków chyba nielegalnie jeżeli E. nie korzystając z prądu ani w mieszkaniu ani w piwnicy – bo nie mieszka przy (...) do tej pory pozostaje w stanie konsternacji, bo czy np. jak ktoś korzysta z bankomatu to zachodzi podejrzenie, że może ten bankomat okraść np. a czy każda praca E. tylko w fazie początkowej pracy w bramie przy instalacji elektrycznej na klatce schodowej i natychmiast przerwana praca jak zeznają wszyscy, tak wszyscy świadkowie to jest usiłowanie kradzieży prądu, czy też naprawa konieczna. I tego świadkowie nie zeznawali bo nie wiedzieli. Nawet

taki Z. który ma firmę elektryczną!. A jeżeli wyrok na 100% nie jest ani udowodniony ani nie ma wystarczających dowodów przestępstwa to należałoby mniemać i wnioskować o taki wyrok uniewinniający P. E..

Także w pierwszej części nasuwa się pytanie zasadne, czy wnioskować o przekazanie do Prokuratury akt celem uzupełnienia o faktyczne dowody, a nie pomówienia oskarżycieli, a zarazem świadków oskarżenia P. E. albo czy też pytanie o uniewinnienie na podstawie drugiej części tego pisma apelacyjnego.

10. Kwestią prawną jest też sprzeczność prawna, czyli konflikt interesu niezauważony w trakcie sprawy to oskarżają w ramach Wspólnoty – członkowie Wspólnoty Mieszkaniowej tacy jak Z. i K., która z jednej strony bez tytułu prawnego – podkreślam bez tytułu prawnego podpisuje upoważnienie pełnomocnictwa prawnego w tej sprawie P. W. oczywiście w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...), a z drugiej strony w tej Wspólnocie prawnie nie jest bo chyba w 2009 roku przepisała mieszkanie na swoje córki z trzeciego małżeństwa. A więc jako świadek może być, ale jako pełnoprawny członek Wspólnoty w żadnym wypadku prawnie nie i jest niedopuszczalne prawnie aby w Sądach zwłaszcza p. W. posługiwał się fałszywymi pełnomocnictwami. Jeżeli konflikt interesów nie ma odnośnika w Prawie Karnym to zgodnie z prawem pozostaje uznać te wyżej wymienione oszustwa jako karane prawnie oszustwa z kilku art. Kodeksu Karnego. Stosuje się to co ma, a nie to co nie ma bo prawo musi być egzekwowane prawnie, a nie z widzimisie jak np. Wspólnota, która występuje przeciw Wspólnocie i zeznaje jako świadek we własnym powództwie co jest znowu niedopuszczalne prawnie bo świadek nie może zeznawać, że sam się okradł, czy też oszukał lub coś sam przez siebie stracił.

A tak jest w tym wypadku bo jeżeli świadkowie w tej sprawie jako poszkodowani zeznają bez dowodów, że korzystanie z prądu administracyjnego jest nielegalne to jako ci co z tego samego prądu korzystają na klatce schodowej (...)odpowiadają karnie na tej samej podstawie Karnej nielegalnego czerpania prądu z klatki schodowej jako czerpanie prądu bez dowodów – podkreślam, tak jak wobec E. jako czerpanie prądu nielegalnie i karane przez Sąd. Prawo dotyczy i obowiązuje wszystkich bez wyjątku.

11. Oskarżony wskazał, że jest to sprawa skromnie przez niego określana jako czy to konflikt interesów, czy też oszustwo, a mianowicie oszustwo to polega na używaniu przez Wspólnotę Mieszkaniową (...) określenia w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) określenia w tej sprawie legalne i nielegalne czerpanie prądu z klatki schodowej oraz określeniem, że bez umowy na zarządzanie i wraz z umową na zarządzanie zarządca ma prawo występować prawnie przeciw swemu chlebodawcy aby go pozbawić prądu w mieszkaniu, a karać za jakoby nielegalne czerpanie prądu z klatki schodowej w celu pozbawienia w tym wypadku przez S. mieszkania P. E.. Do tego dochodzi jeszcze jedna strona konfliktu, a mianowicie występowanie w Sądzie, a nie na ulicy Gminy K. oczywiście w imieniu Gminy K. dosłownie zwłaszcza w tym postępowaniu Sądowym w ogóle nie wymienionym ani też nie przesłuchanym jako czy to oskarżyciel, czy też jako świadek, czy też jako oskarżona Gmina K. w osobie P. J. z ul. (...), a reprezentującego Gminę K.. Osoba ta nie została przesłuchana, a powinna być przesłuchana przecież bo tego wymaga prawo, a nie E.. Jest to podstawa prawna do ponownego, czy to śledztwa, czy też przesłuchania świadka tym bardziej, że Gmina K. ma czterdzieści parę procent w (...)a w sprawie nie byli jako Gmina przesłuchani w ogóle. Czyli zasadne jest ponowne rozpatrzenie przez Sąd tej sprawy, a przez Prokuraturę oszustwa polegającego na stosowaniu w życiu codziennym i w tym postępowaniu Sądowym określenia „w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej” w sprawie nielegalnego czerpania prądu np. z klatki schodowej (...) co w tym wypadku jest ewidentnym oszustwem bo nie ma strony poszkodowanej, albo jest enigmatyczna co jest znowu niezgodne z prawem, bo musi być w Sądzie i strona i pokrzywdzony albo Kurator strony pokrzywdzonej przecież.

Natomiast co do używania w tym postępowaniu sądowym określenia, czy to Wspólnoty Mieszkaniowej, czy też nielegalny pobór prądu to należy zaznaczyć w papierach sądowych zwłaszcza skład takie określenia pochodzą bo Sąd Najwyższy zwrócił uwagę niejednokrotnie, że przy braku tytułu prawnego, czy to określenia nielegalne czerpanie prądu w art. 278 § 5 określonego w tym art. K.K jako czerpanie energii przysługuje prawo interpretacji na korzyść oskarżonego tak oskarżonego a nie poszkodowanego oraz, że prawo nie może opierać występowaniu w imieniu kogoś, czy też czegoś bez tytułu prawnego do przedmiotu sporu. A w tym wypadku zarówno p. W. i jak Wspólnota Mieszkaniowa nie przedłożyli tytułu prawnego ani Wspólnoty Mieszkaniowej (...)(brak jest przecież rejestracji w

Sądzie czyli w KRS –e) ani też tytułu prawnego legalizacji Prawa Energetycznego wymienionego przez p. W., a także tytułu prawnego do używania i stosowania określenia – nielegalne czerpanie prądu administracyjnego – z odniesieniem do interpretacji Kodeksu Karnego.

Sądy powinny od razu takie sprawy umarzać i odrzucać, tak powiedzieli Sędziowie Sądu Najwyższego, a to chyba autorytet, a nie porada Radcy Prawnego z firmy uduś . Ponadto Sędziowie Ci powiedzieli wyraźnie, że takie występowanie w cudzym imieniu, czy też występowanie w imieniu niezarejestrowanej, czy to Wspólnoty, czy też zarządcy, czy też albo zwłaszcza w imieniu Gminy K. to powinno być takie udokumentowane występowanie bez tytułu prawnego do występowania przed Policją, Prokuraturą, czy też w Sądzie zwłaszcza powinno być ścigane z urzędu z całą surowością Prawa aby zapobiec posługiwaniu się takim bezprawnym tytułem, czy też określeniem w przyszłości. To samo mówi też Z. Ć. oraz jego współpracownicy z (...) w K. . No i teraz dylemat – czy wierzyć w Sądy Najwyższe i byłego Ministra Sprawiedliwości, który przecież prowadził kancelarię w W., a tam prawo nie można naciągać jak gumę w majtkach, czyli w tej sprawie nie domagać się sprawiedliwości i poszanowania Prawa, czy też domagać się prawa poprzez oczywiście wyrok uniewinniający E. przez ponowne rozpatrzenie tej sprawy w Sądzie Rejonowym, a ponadto przekazanie akt do Prokuratury jako konieczność Prawna nie podlegającej dyskusji za co ścigać oszustów jeśli sami sobie udowodnili całą gamę popełnionych i udowodnionych przestępstw z K.K. Czy takich spraw nie powinno być więcej aby oszuści oduczuli się oszukiwać !!. Czy Sąd powinien być interpretacją powieści Lema, czy też Wymiarem Sprawiedliwości.

Jeżeli brak w toku sprawy dowodów przestępstwa E. P. to faktycznie nie ma co innego przedstawiać w interpretacji czynów przestępczych w tej sprawie.

A natomiast strona oskarżająca wykroczyła diametralnie poza kanony Prawa co była możliwość w tej interpretacji przedłożyć zanim trafi na łamy Prasy lub telewizji. Choć teraz panuje Internet to może jako całkowity biedak który nie ma komputera będzie musiał prosić osoby trzecie.

Oskarżony wskazał, że jego apelacja potwierdza fakty i dowody, które wyrok zawiera, a mianowicie:

1. Wszyscy świadkowie zeznający w tej sprawie w Sądzie zeznali, że wzywała ich A. K. i ona wszystkim mówiła, że E. nielegalnie czerpie prąd z klatki schodowej (...) Czyli z jednej strony niby świadek wiarygodny co umie ładnie mówić, ale doprowadza do składnia fałszywych zeznań wszystkich świadków, bo przecież sama na prądzie się nie zna, nie posiada uprawnień i szkół elektrycznych oraz tak Jej nawet (...) nie mówił. W zeznaniach świadków są wyraźnie opisane zeznania, że wezwała ich A. K., a nie Oni sami to nielegalne czerpanie prądu z klatki schodowej przez E. dokonali. Tak samo jak są takie zeznania, a A. K. nie umie udowodnić świadkom że jest faktycznie nielegalne czerpanie prądu przez E., a jest świadkiem wiarygodnym to Sąd powinien dać prawo dla E. z braku dowodów zeznań świadków oraz przyznać te fakty na korzyść E., a zarazem uznać A. K. jako wiarygodnego świadka i zarazem prowokatora, a potem organizatora oskarżenia E., a na końcu świadka. Świadka który jest również oskarżycielem w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...)do której nie należy i nie ma upoważnień ani E. ani nikogo ze Wspólnoty czyli jest wiarygodnym oszustem reprezentowany przez adwokata, który za pieniądze zrobi wszystko i uważa, że Prawo można oszukać i naciągać. Czyli świadkowie zeznając według wiarygodnego świadka A. K. pomawiali, a nie udowadniali winę E. w tej sprawie – proste. I to powinno być na korzyść E. bo tak nakazuje prawo. I apelacja w ten sposób spełnia te wymogi prawne.

2. Jeżeliby uznać zeznania świadka Bieglego D. R.jako dowód to jest to dowód enigmatyczny bo opiera się na fakturach tylko z okresu oskarżenia E. i taki D. popełnił diametralny drobny błąd bo nie przedłożył faktur z innego okresu jako porównania i w ten sposób faktury złożone w Sądzie stały się dowodem pomówień, a nie dowodem przestępstwa oraz wysokości strat nielegalnego czerpania prądu przez E. - proste.

3. Co prawda D.zeznał, że E. ma podłączony prąd do piwnicy swojej ale nie przedstawił dowodu, że prąd czy też światło w piwnicy jest prądem nielegalnym oraz zeznał, że nie zostały na te przewody założone urządzenia kontrolujące ilość zużytego prądu bo by wtedy trzeba było dochodzenie należności za ten prąd od E. dla E. jako Wspólnoty o czym jak zeznał D. w Sądzie na ostatniej rozprawie nie wiedział z winy wiarygodnej A. K.. W rozmowie ze S. i K. potem się kłócił, że go oszukali bo takie faktury to się rozlicza w postępowaniu cywilnym, a nie karnym i że przez Nich On teraz

straci pracę jako Biegły bo go oszukali i zmusili do oszukania Sądu, a Sąd może jemu tego nie odpuścić choć ma 75 lat i jeszcze Go może ukarać tak finansowo, że straci swoje mieszkanie nawet, a Ich pieniądze nawet na adwokata nie starczą. Czyli kłótnia współników.

Przy braku namacalnego 100% dowodu taki wyrok jaki zapadł i to z tym uzasadnieniem powinien ulec przez tą apelację umorzeniu albo powrotu do Prokuratury na podstawie czy pod względem prawnym ma prawo oskarżać wspólnota też Wspólnotę bez rejestracji tej Wspólnoty w Sądzie, zarządca S. oskarżać i zeznawać, że administruje i zarządza (...)bez umowy na zarządzanie tym budynkiem, a także twierdzić, że czyni tak od 2008 roku do tej pory oraz On co nie ma wykształcenia elektrycznego zna się na prądzie komu można dać ten prąd, a komu nie dać, a kogo oskarżyć ? o nielegalne czerpanie prądu jak E.. Jako (...) – oskarżony w tym postępowaniu Sądowym w żadnym wypadku nie widzi prawa z korzyścią dla oskarżonego w tym wyroku Sądowym opisanym, a przecież powinno być co też uzasadnia apelację jako podstawę prawną do braku kary pieniężnej we wyroku bo nieszczęsne faktury już zapłacił jako E. ze Wspólnoty i teraz sam sobie ma ponownie płacić przeszło 5337,40 tylko za co, za co? jeżeli faktury nie są imienne i nie wiadomo kto komu płacił.

Sąd Odwoławczy rozważył, co następuje:

Tylko część zarzutów było trafnych, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku. W pozostałym zakresie zarzuty były bezzasadne.

Jak idzie o pismo procesowe oskarżonego z k. 547-548, to Sąd Rejonowy nadał mu bieg, poprzez zarządzenie jego przesłania do Prokuratury Rejonowej.

Brak było jakichkolwiek podstaw do zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie. Brak jest również jakichkolwiek podstaw prawnych do zwrotu sprawy Prokuratorowi, jak chciałby apelujący oskarżony.

Sugestie oskarżonego o skorumpowaniu Policji są zupełnie bezpodstawne, wynikające z jego niezadowolienia z przebiegu postępowania przygotowawczego i sformułowania wobec niego zarzutu, a następnie skierowania aktu oskarżenia.

Kwestie podniesione przez oskarżonego w apelacji, a dotyczące przebiegu procesów cywilnych, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Rejonowy błędnie przyjął w zaskarżonym wyroku wartość energii elektrycznej, zaboru której oskarżony dokonał. Otóż Sąd Rejonowy przyjął w zaskarżonym wyroku, że oskarżony dokonał zaboru w celu przywłaszczenia energii elektrycznej o łącznej wartości strat w kwocie 7755,60 zł. Kwota taka została wskazana w akcie oskarżenia i Sąd Rejonowy przypisując oskarżonemu popełnienie zarzuconego mu aktem oskarżenia przestępstwa powielił w zaskarżonym wyroku taką wartość strat. Tymczasem na tę kwotę, co wynika z analizy uzasadnienia aktu oskarżenia złożyło się: kwota 3818 zł stanowiąca wartość skradzionej przez oskarżonego energii elektrycznej oraz kwota 3937,60 zł stanowiąca 69,7% łącznej sumy zapłaconych faktur z tytułu prac naprawczych w budynku, przy czym, wedle Prokuratora, co wynika z uzasadnienia aktu oskarżenia, konieczność napraw instalacji elektrycznej wewnętrznej w obwodach zasilania domofonu oraz oświetlenia klatki schodowej i piwnic wynikała każdorazowo z uszkodzeń tejże instalacji przez oskarżonego P. E. (łączna suma faktur z tytułu napraw instalacji elektrycznej wewnętrznej wynosiła 5649,60 zł). Natomiast uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zawiera ustalenia faktyczne sprzeczne z treścią wyroku odnośnie wysokości strat. Mianowicie w jednym fragmencie pisemnego uzasadnienia Sąd Rejonowy wskazał, że ponadnormatywne zużycie energii w części wspólnej nieruchomości w okresie od 1 stycznia 2008r. do 17 września 2010r. wyniosło (...)KWh o łącznej wartości 3818 zł. Na skutek uszkodzeń instalacji w trakcie dokonywania podłączeń przez oskarżonego powstawała konieczność jej naprawy w obwodach zasilania domofonu, klatki schodowej i piwnic kamienicy. Oskarżony nie partycypował w pokryciu tych kosztów, suma faktur z napraw tej instalacji, w tym na skutek działań P. E. wyniosła 5.649,60 zł. Jako podstawę tych Sąd I Instancji wskazał pisemną i ustną opinię biegłego oraz faktury VAT (uzasadnienie wyroku k. 538-539). W innym fragmencie uzasadnienia wyroku, dotyczącym kwestii nałożenia obowiązku naprawienia w części szkody, w kwocie 5337,40 zł, Sąd Rejonowy wskazał, że na kwotę tę złożyła

się kwota 3818 zł z tytułu ponadnormatywnego zużycia energii w okresie objętym aktem oskarżenia oraz kwota 1519,40 zł, obejmująca koszty naprawy w dniach 8 maja 2008r. (faktura VAT - kwota 1091,40 zł) oraz 26 marca 2010r. (faktura VAT – kwota 428 zł). Sąd Rejonowy wskazał, że zasadność zasądzenia obowiązku naprawienia szkody – jak chodzi o koszty naprawy instalacji elektrycznej – tylko w kwocie 1.519,40 zł wynika z faktu jednoznacznego wykazania po stronie poszkodowanej potrzeby jej przeprowadzenia w związku z działaniem oskarżonego. Z opisu faktury nr (...) wyraźnie wynika – jak dalej wywodził Sąd I Instancji, iż usługę naprawy wykonano po nielegalnym podłączeniu przez lokatora. Podobny opis znajduje się również na dokumencie dołączonym do faktury nr (...) a zalegającym na k. 262 akt sprawy. Wobec braku szczegółowego opisu pozostałych usług, powołując się na opinię biegłego, Sąd I Instancji wskazał, że nie jest możliwe merytoryczne zweryfikowanie, które z napraw miały charakter konieczny z uwagi na zwykłą eksploatację urządzeń, które zaś niezbędny skutek wystąpienia uszkodzeń spowodowanych ingerencją oskarżonego w instalacje elektryczne (uzasadnienie wyroku k. 545).

Analizując zgromadzone dowody, w tym wszystkie faktury VAT z tytułu napraw instalacji, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że prawidłowe są te ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, z których wynika, że na skutek działania oskarżonego powstała konieczność dokonania dwóch napraw instalacji elektrycznej: z dnia 8 maja 2008r. i 26 marca 2010r., co łącznie daje kwotę 1519,40 zł (jedna naprawa kosztowała 1091,40 zł a druga 428 zł). Niezasadne było natomiast przypisanie oskarżonemu w wyroku spowodowania łącznej wartości strat w kwocie 7755,60 zł, jako że oskarżonemu przypisano tylko kradzież energii elektrycznej, a nie przypisano mu w wyroku uszkodzenia mienia czyli popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. Skoro zatem w okresie od nieustalonego dnia 2008r. do 17 września 2010r. oskarżony dokonał kradzieży energii elektrycznej o wartości 3818 zł poprzez samowolne podłączenie się do obwodów instalacji elektrycznej zasilania domofonu oraz oświetlenia klatki schodowej i piwnic budynku, to taką wartość należało przyjąć.

Sąd Rejonowy przyjął, że oskarżony dokonał przypisanego mu czynu działając na szkodę członków Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ulicy (...) w K.. Oskarżony i obrońca trafnie podnoszą w apelacji, że oskarżony był członkiem Wspólnoty Mieszkaniowej w okresie objętym przypisanym czynem, a zatem czyn - wedle Sądu Rejonowego – popełniony został także na szkodę oskarżonego, co jest nieprawidłowym ustaleniem Sądu Rejonowego. W myśl art. 6 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku O własności lokali, ogół właścicieli, których lokale wchodzą w skład określonej nieruchomości, tworzy wspólnotę mieszkaniową, wspólnota mieszkaniowa może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozwana. W tej sytuacji Sąd Odwoławczy, dokonując na nowo opisu czynu przyjął, że oskarżony będący członkiem Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ulicy (...) w K., dokonując kradzieży energii elektrycznej, działał na szkodę pozostałych członków tejże wspólnoty.

Kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd Okręgowy prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny dowodów, zgodnej z regułami określonymi w art. 7 k.p.k. i za wyjątkami wskazanymi powyżej poczynił trafne ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie i zasadnie wykazał, że w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w zakresie uznanym za wiarygodny, nie budzi wątpliwości zrealizowanie przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 278 § 5 k.k.

Sąd Rejonowy, dokonując oceny dowodów, nie naruszył art. 7 k.p.k. Kontrola instancyjna stwierdza bowiem, że Sąd I instancji przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy i dokonał szczegółowej oceny całego zebranego materiału dowodowego. Ocena wszystkich dowodów jest oceną swobodną, pozbawioną cech dowolności. W pisemnych motywach wyroku Sąd odniósł się szczegółowo do wszystkich przeprowadzonych dowodów, wskazując, którym dowodom i w jakiej części dał wiarę, a którym wiary odmówił, argumentując przyczyny takiego postąpienia. Rozumowanie Sądu w kwestii dokonanej oceny wszystkich dowodów pozbawione jest cech dowolności, sprzeczności, niejasności. Wszystkie dowody ocenione zostały z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy. Tym samym ocena dowodów, jako zgodna z art. 7 k.p.k., z ochrony tego przepisu korzysta. Opierając się na takiej ocenie dowodów Sąd Rejonowy, z wyjątkami wskazanymi powyżej, prawidłowo ustalił stan faktyczny.

Kontrola instancyjna oceny dowodów z natury nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodność z treścią dowodu, pominięcie pewnych dowodów), lub logicznej (błędne rozumowanie i wnioskowanie), albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie wykazuje tego rodzaju błędów. Apelujący nie wykazali, ażeby ocena dowodów przedstawiona przez Sąd Rejonowy sprzeczna była z zasadami logiki, doświadczenia życiowego, czy wskazaniami wiedzy. Zarzuty oskarżonego, że A. K. namawiała świadków do składania fałszywych zeznań są całkowicie bezpodstawne. Świadkowie zeznawali to, co sami zaobserwowali oraz to, co wiedzą z relacji innych osób.

Sąd Rejonowy badał okoliczności korzystne, jak i niekorzystne, zgodnie z wymogiem art. 4 k.p.k., przeprowadził bowiem dowody przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Sąd Rejonowy uwzględnił przy wyrokowaniu całokształt materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie. Żaden przepis procedury karnej nie nakłada na Sąd orzekający obowiązku czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody. Nie jest to bowiem możliwe w sytuacji, gdy przeprowadzone dowody są ze sobą sprzeczne, a tak było w niniejszej sprawie.

Wbrew twierdzeniom oskarżonego, nie było potrzeby przesłuchania jako świadka P. J., reprezentującego Gminę K.. Wbrew twierdzeniom oskarżonego, żaden przepis procedury karnej nie wymagał przesłuchania tej osoby.

Niezasadne są zarzuty apelującego oskarżonego, kwestionujące uprawnienie Wspólnoty Mieszkaniowej do złożenia zawiadomienia o przestępstwie i występowania w niniejszym postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. To samo dotyczy zarzutów pod adresem pełnomocnika wspólnoty, adwokata P. W.. Ze zgromadzonych w aktach sprawy dowodów wynika, że pełnomocnictwo udzielone przez Wspólnotę Mieszkaniową temu adwokatowi przed złożeniem zawiadomienia o przestępstwie w dniu 1.12.2009r., jest prawidłowe. To, że oskarżony, jako członek tej Wspólnoty nie udzielił przedmiotowego pełnomocnictwa, nie oznacza, iż jest ono wadliwe, jako że nie było obowiązkiem, ażeby pełnomocnictwo było udzielone przez wszystkich członków wspólnoty. Niezależnie od tego, nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że osoby podpisujące rzeczne pełnomocnictwo dla tego adwokata w tej dacie nie były członkami Wspólnoty (czego Sąd Odwoławczy nie stwierdził, a tak utrzymuje oskarżony), to zawiadomienie o przestępstwie złożone przed tego adwokata i tak pozostaje bez wpływu na treść zaskarżonego wyroku, jako że przestępstwo przypisane oskarżonemu z art. 278 § 5 k.k. jest przestępstwem ściganym z oskarżenia publicznego i uprzednie zawiadomienie o przestępstwie nie warunkuje możliwości wszczęcia postępowania przygotowawczego ani jego przebiegu, przy czym zawiadomienie o przestępstwie może złożyć nie tylko Wspólnota Mieszkaniowa, ale każdy inny dowolny podmiot, który poweźmie wiedzę o prawdopodobieństwie popełnienia przestępstwa, w tym dowolna osoba, nawet nie zamieszkująca w danym budynku, jak i nie będąca członkiem Wspólnoty Mieszkaniowej. Apelujący oskarżony pomija przy tym, że w toku postępowania do akt sprawy adwokat P. W. przedłożył kserokopię uchwały nr 4/2010 powołującej Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej i nowe pełnomocnictwo mu udzielone. Z tej uchwały wynika, że w dniu 23.03.2010r. głosowało 5 właścicieli, których łączne udziały wynoszą 96,6% we własności, wszystkie głosy były „za”, uchwalając, że z dniem 25 marca 2010r. odwołuje się dotychczasowy zarząd i powołuje nowy w składzie (...), B. T. i K. Z.. Pełnomocnictwo w dniu 2.03.20011 r. dla adwokata P. W. udzielone zostało przez członków zarządu - A. K. i K. Z. (k. 125, 126). Zgodne jest to z art. 21 ustawy O własności lokali, w myśl którego zarząd kieruje sprawami wspólnoty mieszkaniowej i reprezentuje ją na zewnątrz oraz w stosunkach między wspólnotą a poszczególnymi właścicielami lokali, a gdy zarząd jest kilkuosobowy, oświadczenia woli za wspólnotą mieszkaniową składają przynajmniej dwaj jego członkowie.

Prawdą jest, co podnosi oskarżony, że Wspólnota Mieszkaniowa budynku przy ul. (...) w K. nie jest wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego, jednakże nie ma wymogu wpisu wspólnoty do tego rejestru, bowiem żaden przepis prawa, w tym ustawa O własności lokali, regulująca m.in. kwestie związane ze wspólnotą mieszkaniową nie przewiduje obowiązku wpisu takiej wspólnoty do Krajowego Rejestru Sądowego. Wbrew twierdzeniom oskarżonego, Wspólnota Mieszkaniowa miała prawo do występowania w niniejszej sprawie jako oskarżyciel posiłkowy. To, że oskarżony, jako członek Wspólnoty nie udzielił pełnomocnictwa adw. P. W. nie oznacza, że wymieniony nie miał prawa do

występowania jako pełnomocnik Wspólnoty Mieszkaniowej w niniejszym postępowaniu. Tak samo okoliczność, że oskarżony był jednym z członków Wspólnoty Mieszkaniowej nie daje podstaw do przyjęcia, że Wspólnota Mieszkaniowa nie może występować w niniejszym postępowaniu jako oskarżyciel posiłkowy. Zarzuty oskarżonego, że Policja została oszukana, a potem Policja oszukała Prokuraturę i Sąd, są bezpodstawne. To samo dotyczy zarzutu, że A. K. i B. T. oszukały Sąd.

Twierdzenia oskarżonego o stworzeniu Prawa Energetycznego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego – adw. P. W. są jego subiektywnym odczuciem. Zarzuty oskarżonego, że bez jego zgody, jako członka Wspólnoty Mieszkaniowej nie można było zlecać napraw ani ich wykonywać, są bezzasadne. W myśl art. 21 ustawy O własności lokali, to Zarząd kieruje sprawami Wspólnoty Mieszkaniowej i reprezentuje ją na zewnątrz oraz w stosunkach między Wspólnotą a poszczególnymi właścicielami lokali (podkreślenie SO), a gdy zarząd jest kilkuosobowy, oświadczenia woli za wspólnotę mieszkaniową składają przynajmniej dwaj jego członkowie. Już sama treść tego przepisu obala zarzuty oskarżonego o niemożności występowania Wspólnoty Mieszkaniowej przeciwko oskarżonemu, skoro jest jej członkiem (Zarząd reprezentuje Wspólnotę Mieszkaniową w stosunkach między Wspólnotą a poszczególnymi właścicielami lokali). W myśl art. 20 ust. 1 powołanej ustawy, jeżeli lokali wyodrębnionych, wraz lokalami niewyodrębnionymi jest więcej niż siedem, właściciele lokali są obowiązani podjąć uchwałę o wyborze jednoosobowego lub kilkuosobowego zarządu. Czynności zwykłego zarządu podejmuje zarząd samodzielnie (art. 22 ust.1).

Faktury, będące podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie odnośnie napraw instalacji elektrycznej, zostały prawidłowo wystawione na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej. Wbrew twierdzeniom oskarżonego na tych fakturach nie ma pieczętki firmy M. S.

Brak jest jakichkolwiek podstaw do podważania kompetencji biegłego, jego rzetelności, bezstronności oraz oceny dowodu z jego opinii. Zarzuty pod adresem biegłego, sformułowane przez oskarżonego w apelacji są bezzasadne, a wynikają z jego niezadowolenia z treści opinii, niekorzystnej dla niego. Biegłego powołał organ prowadzący postępowanie, a nie A. K., jak to sugeruje oskarżony w apelacji.

Bezpodstawne są zarzuty oskarżonego, że pokrzywdzonym w niniejszej sprawie jest(...)

Sąd Rejonowy przyjął prawidłową kwalifikację prawną czynu. Sąd Odwoławczy w pełni podziela poglądy prawne Sądu I Instancji w tym zakresie. Sąd Odwoławczy, tak jak Sąd Rejonowy w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 2004 r. IV KK 302/03 „Przestępstwo kradzieży energii (elektrycznej, gazowej, cieplnej, wodnej, atomowej) uregulowane w art. 278 § 5 k.k. polega na bezprawnym uzyskaniu dostępu do źródła energii i korzystaniu z tej energii z pominięciem przyjmowanego w stosunkach danego rodzaju sposobu uzyskiwania lub korzystania z określonego rodzaju energii (podkreślenie SO). Kradzież energii może przybierać różne formy czynności wykonawczej. Może ona polegać na podłączeniu do systemu dostarczającego dany rodzaj energii z pominięciem urządzenia mierzącego ilość wykorzystanej energii oraz określającej wysokość opłaty za korzystanie. Przejawem kradzieży energii będzie uszkodzenie urządzenia rejestrującego ilość pobieranej energii, które następuje po legalnym przyłączeniu się sprawcy do systemu dostarczającego dany rodzaj energii, a także dokonywanie zmiany zapisu w urządzeniach rejestrujących ilość pobranej energii w taki sposób, iż nie zawiera informacji o faktycznie wykorzystanej przez sprawcę ilości energii (tzw. cofanie licznika). Do znamion występku określonego w art. 278 § 5 k.k. należy skutek w postaci przejęcia w posiadanie lub użytkowania odpowiedniego rodzaju energii bez względu na wielkość (wartość szkody)”. /Prok.i Pr.-wkł. 2004/7-8/2, Lex nr 109833/.

Oskarżony w pełni zrealizował znamiona przestępstwa z art. 278 § 5 k.k. To, że był członkiem Wspólnoty Mieszkaniowej nie wyłącza jego odpowiedzialności za to przestępstwo. Sieć administracyjna w przedmiotowej kamienicy miała służyć wyłącznie zasilaniu urządzeń niezbędnych do korzystania z części wspólnych nieruchomości. Oskarżony nie był uprawniony do tego, ażeby podłączać się do sieci administracyjnej i czerpać stamtąd prąd poprzez przeprowadzenie kabla do zajmowanego przez siebie lokalu i korzystać w nim z prądu administracyjnego, bez sublicznika. Oskarżony mógł pobierać energię elektryczną w swoim mieszkaniu wyłącznie poprzez zawarcie umowy z

dostawcą energii, w której jedną stroną takiej umowy byłby on (a nie Wspólnota Mieszkaniowa) a drugą stroną byłby dostawca energii oraz poprzez założenie własnego licznika lub sublicznika, określającego zużycie energii w jego lokalu. Oskarżony tymczasem pobierał energię elektryczną z sieci administracyjnej, a zużycie tego prądu było rejestrowane na urządzeniu pomiarowym dla sieci elektrycznej i rachunki z tego tytułu opłacała Wspólnota Mieszkaniowa. Oskarżony nie uiszczał kosztów z tytułu pobieranej energii elektrycznej, uzyskiwanej poprzez samowolne podłączenie się do obwodów instalacji elektrycznej zasilania domofonu, oświetlenia klatki schodowej i piwnic. Tylko raz uiszczył kwotę 60 zł, co nie wyłącza jego odpowiedzialności karnej, ale stanowi częściowe naprawienie szkody. Żaden z pozostałych członków Wspólnoty Mieszkaniowej nie wyrażał zgody na korzystanie przez oskarżonego z prądu administracyjnego dla celów prywatnych. Po wielokroć członkowie Wspólnoty żądali od oskarżonego zaprzestania nielegalnych podłączeń do instalacji, była wzywana Policja, korzystano z pomocy innych elektryków celem usunięcia podłączeń dokonanych przez oskarżonego. Oskarżony miał pełną świadomość, że pozostali członkowie Wspólnoty Mieszkaniowej nie wyrażają zgody na pobór przez niego energii do celów prywatnych.

Ustalenie przez Sąd Odwoławczy wartości przedmiotu kradzieży na kwotę 3818 zł (Sąd Rejonowy w wyroku przyjął łączną wartość strat w kwocie 7755,60 zł), spowodowało konieczność złagodzenia wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności i grzywny do, odpowiednio, 4 miesięcy i 20 (dwudziestu) stawek dziennych. Kara ma być bowiem adekwatna do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu, ma uwzględniać cele zapobiegawcze i wychowawcze w odniesieniu do sprawcy oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara w wymiarze ukształtowanym przez Sąd Odwoławczy te zasady i dyrektywy w pełni realizuje.

Ustalenie wartości przedmiotu kradzieży na kwotę 3818 zł spowodowało konieczność zmiany rozstrzygnięcia Sądu I Instancji zawartego w pkt III skarżonego wyroku. Skoro oskarżonemu nie przypisano w wyroku zniszczenia mienia, stąd zasadne jest zobowiązanie oskarżonego do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przypisanym mu przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego - Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ulicy (...) w K. kwoty 3.758 zł w terminie do dnia 31 marca 2015 roku. Szkada w analizowanej sprawie stanowi wartość skradzionej przez oskarżonego energii elektrycznej. W marcu 2010 r. oskarżony dokonał wpłaty kwoty 60 zł za zużyty prąd administracyjny, co wynika z pisma Administracji budynku przy ul. (...) w K. z dnia 22.10.2013r. (k. 491), stąd przy określaniu obowiązku naprawienia szkody Sąd Odwoławczy uwzględnił tę wpłatę (3818 zł – 60 zł = 3.758 zł).

Nie zachodzą żadne okoliczności, podlegające uwzględnieniu z urzędu, a wymienione w art. 439 i 440 k.p.k.

Z tych względów Sąd Odwoławczy, na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 636 § 1 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że:

1. w pkt I przyjął, że oskarżony P. E. będący członkiem Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ulicy (...) w K. w okresie od nieustalonego dnia 2008r. do dnia 17 września 2010r. w K. poprzez samowolne podłączenie się do obwodów instalacji elektrycznej zasilania domofonu oraz oświetlenia klatki schodowej i piwnic budynku dokonał zaboru w celu przywłaszczenia energii elektrycznej o wartości 3818 zł (trzy tysiące osiemset osiemnaście złotych) na szkodę pozostałych członków tej Wspólnoty Mieszkaniowej i obniżył wymierzoną mu karę pozbawienia wolności do 4 (czterech) miesięcy oraz obniżył wymierzoną mu grzywnę do 20 (dwudziestu) stawek dziennych;

2. zmienił w całości pkt III wyroku w ten sposób, że na mocy art. 72 § 2 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przypisanym mu przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego - Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ulicy (...) w K. kwoty 3.758 zł (trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt osiem złotych) w terminie do dnia 31 marca 2015 roku.

W pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymał w mocy.

Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze bowiem ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe, uwzględniając jego aktualną sytuację materialną. Nadto Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego - Wspólnoty Mieszkaniowej budynku przy ulicy (...) w K. kwotę 420 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Odwoławczym. Brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do

zasądzenia od A. K. i B. T. kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa czy też zwrotu kosztów poniesionych przez oskarżonego, jak chciałby oskarżony.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Beata Morawiec SSR (del.) Janusz Kawalek